



Wczesną zimą 2006 r. miał miejsce pojedynek na skupienie, rozegrany pomiędzy dwiema ciekawymi konstrukcjami: starym, pochodzącym z 1963 r. rosyjskim karabinem sportowym Zenit-3 (kalibru 7,62 mm x 54R) i nowym, jeszcze „świeżym”, bo złożonym w 2006 r. prototypowym, karabinkiem precyzyjnym Janczar (kal. 308 Winchester).

Zenit-3

Marek Czerwiński

kontra Janczar

Kilka słów o pierwszym z bohaterów. Zenit, oznaczany w literaturze jako CW-55W, opracowany został w 1955 r. przez grupę konstruktorów z Iżewska, pod kierownictwem E.F. Dragunowa. Nowy karabin (przeznaczony do strzelania z trzech postaw na 300 metrów) zaprojektowano bardzo starannie. W broni zastosowano nowoczesny, czterotaktowy zamek ślizgowo-obrotowy z trzema ryglami symetrycznymi, ulokowanymi na czółku.

Elita swoich czasów

Nigdy wcześniej w Rosji nie udało się wyprodukować broni długiej z tak precyzyjnie gwintowaną lufą. Specjalny mechanizm spustowy z przyspiesznikiem pozwalał regulować zarówno siłę spustu, jak i długość ruchu jałowego języka spustowego. Łoże wycynowe z otworem na kciuk wykonywano z brzozy syberyjskiej lub buka. Długość kolby można było regulować

na pomocą wkładek dystansowych, stopka kolby miała możliwość regulacji w płaszczyźnie pionowej. Kolba zakończona była ostrogą. Broń wyposażono w celownik przeziernikowy i muszkę w osłonie tunelowej. Produkcję pierwszej wersji zakończono w 1961 r. W tym samym roku rozpoczęto wytwarzanie nieco zmodyfikowanego karabinka o oznaczeniu CW-56 lub „Zenit-2”. Karabin był gotowy już w 1956 r., jednak prace wdrożeniowe przeciągały się przez pięć lat. „Zenit-1” wytrzymywał w gwarantowanej celności ok. 5 tys. strzałów, następca ok. 7 tysięcy. Broń miała lufę dłuższą o trzy cm (760 mm) i wyróżniała się znacznie lepszą pracą zamka. Nad lufą mocowana była taśma antymirażowa, likwidująca niekorzystny wpływ drgań rozgrzanego powietrza. O klasie tych karabinów może świadczyć fakt, iż strzelając z pozycji leżącej, oba modele zapewniały skupienie rzędu 70-90 mm na dystansie 300 m (przy serii 20 strzałów w czasie 10 mi-





nut). Produkcję wersji „2” zakończono w 1969 r. Przy opracowaniu jego następcy, CW-59 (Zenit-3) Dragunow pracował razem z I.A. Samojłowem. Generalnie wersja ta miała jeszcze lepsze skupienie (65 mm na dystansie 300 m z pozycji leżącej przy nabojach rosyjskich typu CP, 50 mm przy amunicji fińskiej). Na nowo opracowano węzeł muszki, umożliwiający szybką regulację w obu płaszczyznach, co poprawiło warunki celowania w trzech pozycjach (leżąc, stojąc i z kolana). Zdecydowano, iż nabój 7,62 mm x 54R dysponował nadmiarem energii kinetycznej do strzelań sportowych na 300 m. Wersję Zenit-4 opracowano więc pod nabój 6,5 mm x 54R, bazujący zresztą na łusce klasycznego naboju do Mosina/Naganta. Oprócz kalibru, innych większych różnic między modelami „Zenit-3” i Zenit-4 nie było. Wersje tę produkowano w latach 1963-69. Ponieważ amunicji tego kalibru od dawna się już nie wytwarza, posiadacze ocalałych karabinów Zenit-4 zmuszeni są do własnej elaboracji. Są także problemy z łuskami i pociskami, bowiem pociski kal. 6,5 mm pochodzące z Zachodu nie do końca odpowiadają rosyjskim pod względem wymiarów.

Historia rodziny karabinów „Zenit” kończy się na modelu Zenit-5, opracowanym w 1968 r. Wrócono w nim do kalibru 7,62 x 54R, zmieniona została forma łoża, wprowadzono bezstopniową regulację położenia ostrogi, dopracowano mechanizm spustowy, m.in. pod względem wygody regulacji siły spustu i możliwości zmiany położenia języka spustowego.

Janczar

Janczar powstał w zakładzie rusznikarskim w Olsztynie, w drugiej połowie 2006 r.

Jego konstrukcja opiera się na systemie Mauser 98, choć kolejne wersje wykonywane będą na komorze zamkowej i zamku Remingtona 700. Ten ostatni system lepiej odpowiada współczesnym wymaganiom. Zamek wyposażony jest w bezpiecznik Recknagel. Magazyn z kłapą uchylną ma pojemność 5 nabojów. Osada bardzo przypomina tę ze słynnego karabinu wyborowego AW firmy Accuracy International, choć materiałem jest klasyczny, bejcowany za czarno orzech, a nie syntetyk. Walory broni podnosi ekstremalnie długa, bardzo ciężka, ryflowana i kuta na zimno lufa firmy Lothar Walther, wykonana z surówki o profilu Big Bull (skok gwintu 254 mm). Materiał, z którego wykonano lufę to stal nierdzewna. Lufę osadzono jako swobodnie wibrującą. Kolba posiada płynną regulację zarówno długości, jak i położenia stopki (tej ostatniej tylko w płaszczyźnie pionowej). Poduszka policzkowa ma możliwość regulacji w górę o 15 mm, na boki o 5 mm oraz przekoszenia o 10 stopni w każdą



model:	Zenit-3	Janczar
kaliber (mm):	7,62 x 54R	7,62 x 51 (.308 Win.)
masa bez optyki i dwójnogu (kg):	8,0	7,9
masa z optyką (kg):	9,6	8,8
masa z dwójnogiem i celow. opt. (kg):	-	9,5
celownik optyczny:	ATN	LEUPOLD LONG RANGE
	6-18x65,	6,5-20x40,
krzyż varmint	krzyż Fine Plex	
długość lufy (mm):	760	810
najmniejsza średnica lufy (mm):	24	30
liczba gwintów:	4	6
długość całkowita (mm):	1375	1410
długość kolby (mm):	355-380	360-400
magazynek:	brak	stały, na 5 nabojów, z kłapą uchylną
bezpiecznik:	brak	Recknagel, przesuwany, dwupozycyjny
dł. linii cel., regul. (nie więcej) (mm):	900-930	
siła spustu regulowana (kgs):	0,02-1,50,	0,5-1,0
	tylko przyspiesznik	
orient. cena broni, bez optyki (PLN):	4 tys.	6,5 tys.



stronę. W standardzie karabin dysponuje szyną pod optykę typu Weaver/Picatinny.

Parametry testowanej broni przedstawiają tabele.

Porównanie

Test odbył się na dystansie 200 i 300 metrów, na strzelnicy otwartej, z wykorzystaniem celowników optycznych. Naboje wyłącznie fabryczne. Strzelano z pozycji leżącej z dwójnogu lub podpórki twardej, oddając serie po 4 strzały. Odstęp między seriami wynosił 2 minuty.

Ilość dostępnej amunicji w kalibrze 7,62x54R jest oczywiście znacznie mniejsza niż w kalibrze 7,62x51 mm, dlatego już na starcie

możliwa jest pewna przewaga karabinu w popularnej „trzystaósemce”. O ile dana firma, produkująca naboje 308 Win. wypuszcza także amunicję kal. 7,62x54R, użyto jej w teście, dla porównawczego „zbliżenia” warunków. Zenita testowano pięcioma rodzajami amunicji, Janczara ośmioma. W tabeli podawane są od razu parametry skupienia na 200/300 metrów.

Zenit-3 osiągnął nieco lepszy wynik na 200 metrów (29,2 wobec 36,0 mm), natomiast przegrał minimalnie na 300 metrów (61,0 kontra 59,32 mm). Oba karabiny są bardzo celne, przy czym klasę pokazują dopiero przy strzelaniu nabojami wyczynowymi, nawet w fabrycznych elaboracjach.

Jeżeli wyliczymy skupienie wyłącznie przy amunicji tarczowej i snajperskiej (dla Zenita będą to odpowiednio cztery naboje (bez czeskiego półpłaszczka), dla Janczara trzy (Scenar, Match Normy i HPBT Sellier & Bellot) uzyskamy wyższy wynik średni. Broń rosyjska osiąga wtedy rozrzut na 200 i 300 metrów rzędu 26,5 i 54,25 mm, Janczar zaś 26,66 i 47,0 mm. Wydaje się, iż każdy z ocenianych karabinów jest w stanie trafić z wysokim współczynnikiem prawdopodobieństwa w cel o wymiarach 10x10 cm, z dystansu nie mniejszego niż 450 metrów. Zalety takiej broni rosną wraz ze wzrostem odległości strzelania. Warto podkreślić, iż każdy z wyników może być (lub jest) obarczony pewnym, nieuniknionym błędem strzelca.

Wyniki testów byłyby bezsprzecznie jeszcze lepsze przy strzelaniu z nabołów własnej elaboracji i starannym dobraniu sprawdzonych komponentów.

	Zenit-3 kal. 7,62x54R mm	Janczar kal. 7,62x51 mm
Sellier & Bellot SP 11,66 g	40/88	60/91
Sellier & Bellot HPBT 10,9 g	28/73	31/66
Sellier & Bellot PTS 11,66 g	-	59/78,5
Sellier & Bellot SPCE 9,72 g	-	55/73,1
Sellier & Bellot Sierra GK 11,66 g	-	30/47
„Celewuje patrony” FMJ 11,7 g	31/60	-
Nabój sportowy „EXTRA - 70” 11,8 g	23/45	-
Nabój Lapua z ciężkim pociskiem snajperskim D 46, 10,0 g	24/39	-
Norma MATCH HPBT	-	25/41
Lapua Scenar Silver Jacket 10,9 g	-	24/34
Hirtenberger Sierra GK 10,7 g	-	28/44
Skupienie średnie (mm):	29,2/61,0	36,0/59,32

Zenit-3

Zalety:

- ergonomiczne łożo, z szeroką możliwością regulacji długości kolby, położenia ostrogi i wysokości poduszki policzkowej;
- wysoka celność osiągnięta m.in. dzięki zastosowaniu długiej, precyzyjnej i ciężkiej lufy (średnica aż 24 mm);
- duża żywotność lufy (ponad 7000 strzałów w gwarantowanej celności);
- lekko i bardzo precyzyjnie pracujący, bezpiecznie ryglowany zamek;
- dokładny, regulowany mechanizm spustowy, pozwalający na dostosowanie siły spustu do wymagań każdego strzelca;

Wady:

- brak bezpiecznika;
- złe przemyślany zatrzask zamka, do wyjęcia zamka trzeba z dużą siłą wcisnąć zatrzask znajdujący się w mało dogodnym miejscu;
- znaczna masa broni (z celownikiem optycznym 9,5 kg);
- brak magazynka;
- brak możliwości oddania strzału bez uruchomienia przyspiesznika;
- bardzo skomplikowana budowa mechanizmu spustowo-uderzeniowego.

Janczar

- świetne łożo, lepsze od rosyjskiego dzięki możliwości płynnej regulacji długości kolby, wysokości i kąta nachylenia poduszki policzkowej;
- precyzyjna lufa wysokiej klasy;
- atrakcyjny „designe” broni.

- przestarzały zamek, płynność przeładowania na znacznie niższym poziomie niż w Zenicie-3;
- tylko dwa rygle zaporowe;
- znaczna masa broni (przy cięższej optyce może przekroczyć 10 kg);
- gorszy mechanizm spustowy, zbyt mała możliwość regulacji oporu języka.

Wady i zalety testowanych konstrukcji:

Generalnie, obie konstrukcje zapewniają wysokie i bardzo wysokie parametry skupienia. Test czy pojedynek między dwiema konstrukcjami nie do końca jest jednak obiektywny. Klasy celowników optycznych są różne (bezsprzecznie lepszą optyką dysponuje Janczar). Z Zenita-3 było już wystrzelonych parę tysięcy pocisków, co mogło wpłynąć (choć nie musiało) na pogorszenie parametrów skupienia. Naboje typu „celewje patrony” zostały wyprodukowane kilkanaście lat temu. Jeżeli mimo to broń przy ich wykorzystaniu trzyma niezłe skupienie, świadczy to tylko o jej wysokiej klasie.

Broń charakteryzuje się bardzo niskim impulsem odrzutu. Zenit-3 ma szerszą i nieco wygodniejszą kolbę, choć notę za osadę znacznie obniża mniejszy zakres możliwych regulacji. Janczar charakteryzuje się bezsprzecznie atrakcyjniejszym wyglądem zewnętrznym.

Gdybym miał wybierać między tymi modelami... wybrałbym oba, przy czym Janczara wyłącznie z systemem remingtona 700, a nie mausera 98.

Fot.: autor

